



Sygn. akt IV CSK 379/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa Leśnego
Lasów Państwowych Nadleśnictwa L.

przeciwko A. P. L.

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 14 listopada 2019 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 17 maja 2017 r., sygn. akt III Ca (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił apelację pozwanego A.P.L. od wyroku z dnia 16 czerwca 2016 r., w którym Sąd Rejonowy w K., uwzględniając co do zasady powództwo Skarbu Państwa - Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasów Państwowych Nadleśnictwa L., uzgodnił treść Księgi nr (...) prowadzonej przez ten Sąd (dalej – „Księga”) dla nieruchomości położonej w T. gm. D., w której jako właściciel w dziale II wpisany jest pozwany, w ten sposób, że nakazał z niej odłączyć działki o numerach [...]1 cz, [...]2 cz, [...]3cz, [...]4 cz, [...]5 cz, [...]6 cz (stanowiące wcześniej odpowiednio części działek o numerach [...]7, [...]8, [...]9, [...]10, [...]11, [...]12) i łącznej powierzchni 50,04 ha oraz założyć dla nich księgę wieczystą z wpisem prawa własności na rzecz powoda.

W sprawie ustalono m.in., że sporne działki wchodziły w skład gospodarstwa rolnego dziadków pozwanego, a następnie jego matki, która mocą umowy darowizny z dnia 5 kwietnia 2004 r. przeniosła własność tego gospodarstwa na pozwanego.

Pierwotnie rzeczzone działki stanowiły parcele nr 20 (o powierzchni 38,8420 ha), nr 21 (o powierzchni 2,1450 ha) i część parceli o numerze 24 (cała parcela miała powierzchnię 14,9130 ha), o łącznej powierzchni 50,04 ha, i na podstawie dekretu PKWN z dnia 12 grudnia 1944 r. o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa (Dz. U. Nr 15, poz. 82 – dalej – „Dekret”), zostały przejęte – jako las lub grunt leśny w rozumieniu przepisów tego dekretu – na własność Skarbu Państwa. Wskutek parokrotnych przekształceń parcele te (część parceli) zostały zamienione na działki oznaczone numerami [...]1cz, [...]2cz, [...]3cz, [...]4cz, [...]5cz, [...]6cz (powierzchnia 50,04 ha) i objęte Księgą, gdzie wpisanym właścicielem jest pozwany. Jednakże faktycznie grunty te stanowiły jednolitą gospodarczo całość z innymi gruntami objętymi księgą wieczystą nr (...), w której jako właściciel wpisany jest Skarb Państwa. Przynajmniej od 1946 r. na wszystkich tych gruntach gospodarkę leśną prowadziło Nadleśnictwo L.. Pozwany nie przejawiał zasadniczo żadnego władztwa nad tymi terenami.

Sądy obu instancji były zgodne, że Skarb Państwa nabył własność spornych działek z mocy prawa, tj. na podstawie art. 1 ust. 1 Dekretu, który przewidywał, iż lasy i grunty leśne o obszarze ponad 25 ha, stanowiące własność lub współwłasność osób fizycznych i prawnych przechodzą na własność Skarbu Państwa. Wprawdzie art. 1 ust. 3 lit. b stanowił, że art. 1 nie odnosi się do lasów i gruntów leśnych podzielonych prawnie lub faktycznie przed dniem 1-go września 1939 r. na parcele nie większe niż 25 ha, a stanowiących własność osób fizycznych, grunty których nie są objęte przepisami artykułu 2 lit. e) dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, jednakże *in casu* sporne działki stanowiły przed wojną trzy parcele o łącznej powierzchni 50,04 ha (parcele nr [X]1 i [X]2 oraz część parceli nr [X]3), przy czym parcela nr [X]1 miała powierzchnię 38,8420 ha, parcela nr [X]2 - powierzchnię 2,1450 ha, a cała parcela nr [X]3 - powierzchnię 14,9130 ha. W ocenie Sądów zaś, nie wszystkie parcele, na które podzielone były prawnie lub faktycznie grunty leśne lub lasy, musiały mieć powierzchnię powyżej 25 ha, by spełnione zostały przesłanki przejęcia wynikające z Dekretu. Wystarczające było, by przynajmniej jedna z parcel, które tworzyły nieruchomość, miała powierzchnię co najmniej 25 ha.

Wobec nabycia nieruchomości przez Skarb Państwa rozporządzenia działkami przez dziadka pozwanego, a następnie jego matkę, były rozporządzeniami przez nieuprawnionych i jako nie objęte ochroną w ramach rękoi wiary publicznej ksiąg wieczystych, były nieskuteczne.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 1 ust. 1 i 3 lit. b. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w K. i przekazanie sprawy temu Sądowi z uwzględnieniem rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Naruszenia art. 1 ust. 1 i 3 lit. b Dekretu skarżący dopatrywał się w przyjęciu, że nie wszystkie parcele, na które podzielone były prawnie lub faktycznie grunty leśne lub lasy, musiały mieć powierzchnię powyżej 25 ha, by spełnione zostały

przesłanki przejęcia wynikające z Dekretu, oraz uznanie, iż wystarczającym dla przejęcia nieruchomości było, by przynajmniej jedna z parcel, które tworzyły nieruchomość, miała powierzchnię co najmniej 25 ha. Jego zdaniem, interpretacja taka jest sprzeczna wykładnią literalną i równoznaczną z niedopuszczalną – w świetle aktualnej aksjologii konstytucyjnej - wykładnią rozszerzającą przepisów nacjonalizacyjnych. Nie daje się też pogodzić z treścią art. 1 ust. 1 Dekretu, gdyż prowadzi do wniosku, że rozumienie obu przepisów staje się zbieżne, podczas gdy w art. 1 ust. 3 lit. b ustawodawca wyraził odstępstwo od reguły podstawowej. W ocenie skarżącego art. 1 ust. 3 lit. b Dekretu należy rozumieć w ten sposób, że lasy i grunty leśne przechodzą na własność Skarbu Państwa tylko wtedy, gdy wszystkie parcele, na które podzielona była prawnie lub faktycznie nieruchomość przekraczały powierzchnię 25 ha.

Zarówno Sądy obu instancji, jak i strony postępowania pominęły, że w nurtującej je kwestii, dotyczącej sposobu rozumienia art. 1 ust. 3 lit. b Dekretu, wypowiadał się już Sąd Najwyższy. W wyroku z dnia 18 października 2017 r., II CSK 187/17 wyjaśnił, że Dekret nie posługuje się pojęciem łącznego obszaru lasów i gruntów leśnych należących do tego samego właściciela lub współwłaścicieli. Wprowadzenie kryterium obszarowego powyżej 25 ha wskazuje, że ustawodawcy chodziło o nacjonalizację zwartego i wyodrębnionego przestrzennie kompleksu lasów i gruntów leśnych. Jeżeli jednak taki kompleks leśny został podzielony prawnie lub faktycznie przed dniem 1 września 1939 r., to nacjonalizacji podlegały tylko takie kompleksy lasów i gruntów leśnych, których obszar przekraczał 25 ha. Podzielając to stanowisko i rozwijając swą argumentację w wyroku z dnia 12 grudnia 2017 r., IV CSK 718/16 (nie publ.), Sąd Najwyższy uznał za błędny pogląd, że do objęcia działaniem Dekretu wszystkich podzielonych prawnie i faktycznie lasów i gruntów leśnych wystarczające jest, jeżeli tylko jedna z wydzielonych nieruchomości, stanowiąca las i grunt leśny, przekracza 25 ha. Stwierdził, nie wynika to z art. 1 ust. 1 w związku z ust. 3 lit. b Dekretu (*lege non distinguente nec nostrum est distinguere*), a odmienne stanowisko prowadziłoby do wniosku, że np. lasy i grunty leśne o powierzchni 48 ha podzielone na dwie parcele o powierzchni 24 ha każda nie podlegałyby przepisom dekretu, natomiast gdyby taki obszar został podzielony na dziesięć parcel, z których tylko jedna

przekraczałyby obszar 25 ha, to już cały ten obszar 48 ha podlegałby nacjonalizacji. Oceniał, że taka interpretacja, nie mająca językowego oparcia, nie da się też pogodzić z wynikami wykładni logicznej i celowościowej. Dekret o przejęciu lasów bowiem miał na celu nacjonalizację lasów i gruntów leśnych o powierzchni ponad 25 ha, a zatem chodziło o duże kompleksy tego rodzaju gruntów.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną, zgadza się z przedstawionymi argumentami i wynikającą z nich konkluzją. Decydujące znaczenie ma tu rezygnacja z odwołania się w art. 1 ust. 1 Dekretu do kryterium łącznego obszaru gruntów leśnych należących do tego samego właściciela lub współwłaścicieli i konsekwentne odwoływanie się do powierzchni 25 ha. Interpretacja wyłączenia określonego w art. 1 ust. 3 lit. b Dekretu, utożsamiająca podział na parcele nie większe niż 25 ha z podziałem, w którym żadna z wydzielonych części nie przekracza tego obszaru, mieści się wprawdzie w ramach wykładni literalnej, ale pomija sens unormowania. Oznaczałaby ona, że w razie przekroczenia progu 25 ha przez jedną parcelę, nacjonalizacji podlegałaby cała podzielona nieruchomości, a więc także te parcele, które progu nie przekroczyły. Da się to zrozumieć tylko przy założeniu, że ustawodawca jest zainteresowany całym, większym kompleksem. Nie sposób jednak wówczas wyjaśnić, dlaczego w razie podziału na parcele, z których żadna nie przekracza 25 ha, nacjonalizacja została wyłączona, choćby ich łączny obszar był daleko większy. Ponadto konsekwentne zastosowanie reguły przyjętej przez Sądy *meriti* wywoływało by trudności w aspekcie podmiotowym. Mogłoby bowiem prowadzić do wniosku, że w razie przekroczenia progu 25 ha przez jedną z parcel, nacjonalizacji podlegają – niezależnie od ich powierzchni – także pozostałe, co dotyczy także tych, których własność została przeniesiona na inne osoby przed wejściem w życie Dekretu. Dlatego też należy uznać – wbrew stanowisku Sądów obu instancji - że sens art. 1 ust. 3 lit. b Dekretu wyraża się w tym, iż w razie podziału gruntu leśnego na parcele, punktem odniesienia dla podstawowego kryterium obszarowego (25 ha) i nacjonalizacji nie jest grunt, lecz właśnie pojedyncza parcela.

Podstawą uwzględnienia skargi kasacyjnej nie mogły być natomiast – odrywające się od ustaleń faktycznych (por. art. 398¹³ § 2 k.p.c.) i nie wsparte stosownymi zarzutami naruszenia przepisów postępowania - wywody co do tego,

że również parcela nr [X]1 podzielona jest i była w przeszłości na mniejsze części poprzez przecinające ją drogi, a sporna nieruchomość w ogóle nie miała charakteru leśnego (stanowiła pastwiska i łąki).

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

as]

aj